

Opowieści z Narnii. Ostatnia bitwa, C.S.Lewis

- Tym razem - rzekł Tirian - kierujemy się prosto na północ. Na szczęście noc jest gwiazdzista. Droga będzie o wiele krótsza, bo poprzedniego ranka musieliśmy kluczyć i krążyć. Jeśli napotkamy wroga, zachowajcie zimną krew, a ja spróbuję przemówić jak przeklęty, okrutny i dumny kalormeński pan. Jeśli dobędę szabli, ty, Eustachy, musisz zrobić to samo, a Julia niech się cofnie i nałoży strzałę na cięciwę. Ale kiedy zawołam: „Dom!”, uciekajcie oboje do wieży. I niech nikt nie próbuje walczyć - ani jednego uderzenia! – gdy dam sygnał do odwrotu. Takie fałszywe męstwo zepsuło już wiele najlepszych planów wojennych. A teraz, przyjaciele, w imię Aslana - naprzód!

Zagłębili się w zimną i ciemną noc. Ponad szczytami drzew płonęły wszystkie gwiazdy północnego nieba. Gwiazda Północna tego świata nazywana jest Ostrzem Włóczni, jest ona jaśniejsza od naszej Gwiazdy Polarnej.

Przez pewien czas szli prosto na nią, ale później natrafili na las tak gęsty, że musieli zmienić kierunek, aby

go obejść. A potem określenie położenia stało się bardzo trudne, bo gałęzie przesłaniały niebo. Właściwy kierunek odnaleźli dzięki bystrości Julii, która była w Anglii doświadczonym przewodnikiem. Wędrując po pustkowiach Północnych Krain w czasie swego pierwszego pobytu w tym świecie, poznała też dobrze narnijskie gwiazdy i potrafiła określić kierunek nawet wówczas, gdy nie widzieli Ostrza Włóczni. Kiedy Tirian odkrył, że dziewczynka jest lepszym przewodnikiem od niego, ustąpił jej miejsca na przedziei podziwiał ją, gdy bezszelestnie i zwinnie przemykała przez ciemny las, bez wahania odnajdując właściwą drogę.

- Na grzywę Lwa! - szepnął do Eustachego. - Ta dziewczyna chyba urodziła się w lesie! Nawet gdyby płynęła w niej krew driad, nie radziłaby sobie lepiej.

- Jest mała i to jej pomaga - odpowiedział Eustachy, ale Julia syknęła na nich, żeby nie hałasowali.

W lesie panowała niezmacona cisza. Prawdę mówiąc, było trochę za cicho. W zwykłą narnijską noc las

powinien rozbrzmiewać rozmaitymi odgłosami: od czasu do czasu wesołym pozdrowieniem jeża, pohukiwaniem sowy, zawodzeniem fletu z oddali, mówiącym, że gdzieś na polanie tańczą fauny, głuchymi uderzeniami młotów spod ziemi, przypominającymi, że karły lubią pracować nocną porą. Ale tej nocy tylko cisza dzwoniła w uszach, jakby w całej Narnii zapanował smutek i lęk.

Po pewnym czasie zaczęli się wspinać na dość strome zbocze. Drzewa rosły tu coraz rzadziej. Tirian czuł, że jest to dobrze mu znane Wzgórze Stajni. Julia szła coraz ostrożniej i dawała rękami znaki, aby ją naśladowali. W pewnej chwili stanęła bez ruchu, powoli schyliła się i nagle bezszelestnie znikła w wysokiej trawie. Po minucie wstała, zbliżyła usta do ucha Tiriana i szepnęła najciszej jak potrafiła:

- Na jemię! Am popat.

Powiedziała „jemię”, a nie „ziemię”, „am” zamiast „sam” i „popat” zamiast „popatrz” nie dlatego, że ze strachu zaczęła kaleczyć wymowę, ale dlatego, że wymawianie takich spółgłosek jak „ż”, „s” czy „rz” nie jest bezpieczne

w lesie pełnym wrogów. Tirian natychmiast zapadł w trawę, choć nie tak cicho jak Julia, bo był cięższy i starszy.

Rzeczywiście, z tej pozycji wyraźnie dostrzegał grzbiet wzgórza na tle rozgwieżdżonego nieba, a na nim dwa ciemne kształty: w jednym rozpoznał Stajnię, w drugim, mniejszym, sylwetkę kalormeńskiego wartownika. Z pewnością nie był to dobrze wyszkolony żołnierz, bo ani nie chodził wokół posterunku, ani nawet nie stał, lecz siedział z włócznią opartą o ramię i głową zwieszoną na piersi.

- Dobra robota - szepnął Tirian do Julii. Pokazała mu dokładnie to, co chciał zobaczyć.

Podnieśli się i teraz król objął prowadzenie. Powoli, wstrzymując oddech, podkradli się do kępy drzew, rosnącej nie dalej niż jakieś dziesięć metrów od wartownika.

- Poczekajcie tu na mnie - szepnął. - Jeśli mi się nie powiedzie, uciekajcie. (594 słowa)

PYTANIA DO TEKSTU:

- Jakiej broni miał dosięgnąć Eustachy, gdyby natrafili na wroga?
 - Włóczni
 - Sztyletu
 - Szabli
 - Łuku
- Jak mieli zareagować na Komedę „Dom”?
 - Schować się za najbliższym domem
 - Uciec do wieży
 - Wejść na dach budynku
 - Walczyć z wrogiem do upadłego w imię własnego domu
- Jak nazywana jest Gwiazda Północna narnijskiego świata?
 - Gwiazda Polarna
 - Gwiazda Zwycięstwa
 - Ostrze Włóczni
 - Grzywa Lwa
- Kim była Julia w Anglii?
 - Doświadczonym przewodnikiem
 - Lekarzem
 - Floreclistką
 - Prawnikiem
- Co było słycać ten nocy?
 - Wesołe pozdrowienia jeża
 - Pohukiwanie sowy
 - Zawodzenia fletu z oddali
 - Ciszę
- Co to jest Wzgórze Stajni?
 - Nazwa karczmy, w której nocowali
 - Strome zbocze, na które się wspinali
 - Dom Tiriana
 - Najwyższy szczyt narnijskich gór
- Co, według zachowania Julii, jest niebezpieczne w lesie pełnym wrogów?
 - Tarzanie się po ziemi
 - Wymawianie takich spółgłosek jak „ż”, „s” czy „rz”
 - Jazda konna
 - Gra na flecie
- Kogo dostrzegł Tirian, kiedy upadł na trawę?
 - Stajennego
 - Aslana
 - Eustachego
 - Kalormeńskiego wartownika
- Kim jest Tirian?
 - Ojcem Julii i Eustachego
 - Wartownikiem
 - Królem
 - Rycerzem króla
- Jaki jest tytuł tej części „Opowieści z Narnii”?
 - Srebrne krzesło
 - Koń i jego chłopiec
 - Siostrzeniec czarodzieja
 - Ostatnia bitwa

Oblicz tempo:

594 x 60 :(czas w s) =SNM